

Sygn. akt: I C 585/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2022 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. K. (1)**

przeciwko **Ł. S.**

o nakazanie i zapłatę

I. zobowiązuje pozwanego Ł. S. do złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie pisemnego oświadczenia na białej kartce formatu A4, bez tła, przy użyciu czcionki równej czcionce Times N. R., rozmiar 16 w kolorze czarnym, interlinia 1,15, w orientacji pionowej, podpisanego osobiście, czytelnie imieniem i nazwiskiem przez pozwanego o treści:

„Ja, Ł. S. niniejszym przepraszam Pana G. K. (1) za to, że w dniu 4 sierpnia 2020 r. bezpodstawnie nazwałem go złodziejem, co naraziło go na utratę zaufania, dobrego imienia i nieposzlakowanej opinii w lokalnej społeczności oraz godziło w jego godność i cześć.”

oraz do przesłania wyżej wymienionego oświadczenia na adres: G. K. (1), ul. (...), (...)-(...) O.,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 298 zł 49 gr (dwieście dziewięćdziesiąt osiem złotych czterdzieści dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 585/21

UZASADNIENIE

Powód G. K. (1) w pozwie z dnia 31.05.2021 r. (data nadania: 01.06.2021 r.) przeciwko Ł. S. wniósł o:

- zobowiązanie pozwanego Ł. S. do złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie pisemnego oświadczenia na białej kartce formatu A4, bez tła, przy użyciu czcionki równej czcionce Times N. R. rozmiar 16 w kolorze czarnym, interlinia 1,15, w orientacji pionowej, podpisanego osobiście, czytelnie imieniem i nazwiskiem przez pozwanego o treści:

„Ja Ł. S. niniejszym przepraszam Pana G. K. (1) za to, że w dniu 04.08.2020 r. bezpodstawnie nazwałem go złodziejem, co naraziło go na utratę zaufania, dobrego imienia i nieposzlakowanej opinii w lokalnej społeczności oraz godziło w jego godność i cześć”

oraz do przesłania wyżej wymienionego oświadczenia na adres: G. K. (1) ul. (...), (...)-(...) O.,

- zasądzenie od Ł. S. na rzecz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w O. ul. (...), (...)-(...) O., kwoty 3.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że wraz z żoną zlecieli pozwanemu wykonanie szeregu prac stolarskich. W dniu 04.08.2020 r. pozwany zażądał dodatkowego wynagrodzenia za wykonane prace w kwocie 800 zł, co się spotkało z zdziwieniem powoda. Pozwany po wyjściu poza teren posesji, w miejscu publicznym wykrzyczał w kierunku powoda zdanie „Pan jest złodziejem.”, a następnie „Będę głośno krzyczał.”, „Będę w O. i okolicy psuł Wam opinię i opowiadał, że tu mieszkają złodzieje”. Powód bezpośrednio po tym zdarzeniu był roztrzęsiony i bardzo przejęty. Określenie „złodziej” nacechowane jest negatywnie i odnosi się do ludzi, którzy mają konflikty z prawem, kradną, nie są godni zaufania i w zasadzie są przestępcami. Bezpodstawnie nazywanie kogokolwiek złodziejem z całą pewnością narusza jego godność i cześć. W pełni uzasadniona jest reakcja powoda i silne poczucie krzywdy. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazał art. 23 k.c., art. 24 § 1 i 2 k.c. oraz art. 448 k.c. (pozew k. 4-6).

Pozwany Ł. S. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu przyznał, że łączyła go z powodem i jego żoną umowa na wykonanie szeregu prac stolarskich. Powodowie w trakcie realizacji zleconych prac dokonali ich rozszerzenia co wiązało się zmianą kosztu zamówienia. W związku z tym, żądanie zapłaty przez pozwanego wyższej kwoty było zasadne. Pozwany wskazał, że nie są również prawdziwe twierdzenia powoda o tym, aby opóźniał się z wykonaniem i dostarczeniem desek podłogowych jak również, że podłoga przez niego wykonana miała liczne wady. Jedyna usterka była związana z drzwiami przesuwными, która miała zostać naprawiona w później ustalonym terminie. Problemy z porozumieniem się pomiędzy stronami rozpoczęły się z chwilą, gdy pozwany poprosił powoda o rozliczenie. Powód oczekiwał, że strony rozliczą się za wykonane prace dopiero w grudniu 2020 r., na co pozwany nie wyraził zgody ponieważ również ma własne zobowiązania, w tym wypłatę wynagrodzenia pracownikom. Następnie powód zdenerwował się, zaczął krzyczeć i oświadczył, że nie zamierza się w ogóle rozliczać. Ostatecznie powód rozliczył się z pozwanym jedynie w części. Pozwany zaprzeczył, aby nazwał powoda „złodziejem”, ani nie zagroził jakoby tego typu informacje rozpowszechni w lokalnej społeczności. Jedynie wskazał, że czuje się oszukany przez powoda. Zaprzeczył również, aby w trakcie rozmowy z powodem był agresywny. (odpowiedź na pozew k. 21-23).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód G. K. (1) wraz z żoną S. K. (1) zawarli z pozwanym Ł. S. umowę, której przedmiotem było wykonanie desek podłogowych w ilości 88m² oraz wykonania 5 sztuk drzwi drewnianych wewnętrznych. Strony ustaliły cenę za jedną sztukę drzwi 3.000 zł, zaś za 1m² desek podłogowych 470 zł. Łączne wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 56.360 zł. W dniu 10.07.2020 r. dokonano zwiększenia zakresu usługi o 12m² podłogi Na umowie znajdują się adnotacje dotyczące zwiększenia zakresu umowy oraz rozliczenia się między stronami umowy.

(dowód: umowa z dnia 04.01.2019 r. – k. 8, oświadczenia stron złożone na rozprawie – k. 59, przesłuchanie stron – k. 62v-64)

Powyższy spór pomiędzy stronami powstał na tle rozliczenia za wykonane prace stolarskie.

(okoliczność bezsporna, oświadczenia stron złożone na rozprawie – k. 59)

W dniu 04.08.2020 r. przed południem, powód wraz z E. L. (1) znajdowali się przed domem powoda. Podczas ich rozmowy pod dom powoda przyjechał pozwany wraz z swoim pracownikiem R. W.. Pozwany wraz z swoim pracownikiem weszli do domu, w celu dokonania naprawy usterki przy drzwiach przesuwnych. W domu były otwarte okna. W domu znajdowała się również żona powoda.

Po opuszczeniu domu powoda przez R. W., powód z pozwanym zostali w środku w celu rozliczenia się za wykonane prace. Przed domem rozmawiał wówczas E. L. (1) i R. W.. Podczas rozliczenia powód zapłacił pozwanemu 8.000 zł, odmawiając zapłaty kwoty 930 zł, za klej, którą mu dzień wcześniej obiecał. Spotkało się z brakiem akceptacji pozwanego, który oczekiwał zapłaty w wyższej wysokości. Pozwany oczekiwał zapłaty kwoty 4.000 zł za listy przypodłogowe oraz 800 zł za klej.

Pozwany, po opuszczeniu domu powoda, zaczął przed nim krzycheć nazywając powoda złodziejem oraz twierdził, że opowie o tym zdarzeniu mieszkańcom O.. Słowa te zostały powiedziane w obecności powoda, E. L. (1) i R. W..

Powód był roztrzęsiony po słowach pozwanego.

(dowód: zeznania świadka S. K. – k. 59v-60, zeznania świadka E. L. – k. 60-61, zeznania A. L. – k. 50, przesłuchanie powoda G. K. – k. 62v-63)

Pozwany pismem z dnia 20.09.2020 r. wezwał powoda i jego żonę do zapłaty łącznej kwoty 4.800 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty tytułem nie uregulowanej płatności wynikającej z wykonania i zamontowania listwa przypodłogowych i montażu podłóg, w terminie 7 dni. Pozwany we wrześniu 2020 r. kierował do powoda również za pośrednictwem komunikatora pytania o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia.

Pismem z dnia 02.10.2020 r. powód wraz z żoną wezwał pozwanego do wymiany podłogi dębowej w kuchni o łącznej powierzchni 13,5 m², naprawy podłogi dębowej w przedpokoju poprzez jej należyte polakierowanie, naprawę drzwi przesuwnych wewnętrznych poprzez wymianę sprężyny hamującej w terminie jednego miesiąca. Ponadto, pozwany został wezwany do zapłaty na rzecz powoda i jego żony kwoty 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych, w terminie 7 dni.

W odpowiedzi pozwany wskazał, że żądania dotyczące wymiany i naprawy podłogi dębowej są bezzasadne, natomiast w zakresie drzwi przesuwnych, jeżeli usterka ta zostanie potwierdzona wówczas dokona jej naprawy. Pozwany odmówił zapłaty zadośćuczynienia.

Powód w piśmie z dnia 28.10.2020 r. podtrzymał dotychczasowe żądania.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 20.09.2020 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 28-29, wiadomości – k. 26-27, pismo powoda z dnia 02.10.2020 r. wraz z zwrotnym potwierdzeniem odbioru – k. 9-10, pismo pozwanego – k. 1-12, pismo powoda z dnia 28.10.2020 r. wraz z zwrotnym potwierdzeniem odbioru – k. 12v-14, zeznania świadka S. K. – k. 59v-60)

Strony zawarły ugodę w zakresie zgłoszonych wad wykonanej podłogi, na podstawie której pozwany zapłacił powodowi kwotę 2.000 zł.

(dowód: przesłuchanie stron – k. 62v-64--)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części dotyczącej zobowiązania pozwanego Ł. S. do złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie pisemnego oświadczenia na białej kartce formatu A4, bez tła, przy użyciu czcionki równej czcionce Times N. R. rozmiar 16 w kolorze czarnym, interlinia 1,15, w orientacji pionowej, podpisanego osobiście, czytelnie imieniem i nazwiskiem

przez pozwanego o treści: „Ja Ł. S. niniejszym przepraszam Pana G. K. (1) za to, że w dniu 04.08.2020 r. bezpodstawnie nazwałem go złodziejem, co naraziło go na utratę zaufania, dobrego imienia i nieposzlakowanej opinii w lokalnej społeczności oraz godziło w jego godność i cześć” oraz do przesłania wyżej wymienionego oświadczenia na adres: G. K. (1) ul. (...), (...)-(...) O.,

Natomiast oddaleniu podlegało roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia na rzecz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, bowiem okoliczności sprawy nie dawały podstawy do zasądzenia jakiegokolwiek kwoty z tego tytułu.

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny zgłoszonego powództwa należy wskazać, iż zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z faktu naruszenia dobra osobistego mogą wynikać dla poszkodowanego zarówno roszczenia majątkowe, jak i niemajątkowe. Spośród środków ochrony, jakie przysługują poszkodowanemu w razie naruszenia dóbr osobistych, art. 24 k.c. przewiduje możliwość żądania zaniechania tego działania naruszającego dobra, dopełnienia przez osobę naruszającą dobra czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Dodatkowo art. 448 k.c. umożliwia dochodzenie poszkodowanemu zadośćuczynienia, stanowiącą podstawową sankcję majątkową za doznaną krzywdę, lub zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny.

Rozpoznanie roszczenia o ochronę dóbr osobistych wymaga przede wszystkim ustalenia i dokonania oceny, czy i jakie dobro osobiste żądającego ochrony zostało naruszone, w dalszej zaś kolejności stwierdzenia bezprawności działania sprawcy, bądź też wystąpienia okoliczności bezprawność tę wyłączających.

Przepis art. 24 § 1 k.c. rozkłada ciężar dowodu w ten sposób, że na powoda nakłada obowiązek udowodnienia, iż pozwany naruszył jego dobra osobiste. Przepis formułuje również domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych. Oznacza to, że na pozwanym zatem spoczywa obowiązek udowodnienia, że jego działanie naruszające dobra osobiste powoda nie było bezprawne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 października 2005 roku, sygn. akt I ACa 353/05, Lex nr 175202).

W pierwszej kolejności wskazać, należy że Sąd dokonując oceny zeznań świadków mógł wyróżnić 2 grupy świadków: pierwsza grupa osób, które były bezpośrednimi świadkami zdarzenia między stronami postępowania (S. K. (1), E. L. (1), R. W.), druga grupa świadków która nie widziała, ani nie słyszała dokładnego przebiegu zdarzenia (A. L. (2), R. D., M. S., W. S.). Pierwsza grupa świadków, w wyłączeniu R. W. potwierdziła twierdzenia powoda, o tym, że pozwany użył w stosunku do niego słów „złodziej”. Wśród drugiej grupy osób, świadek A. L. (2) wskazał, że słyszał wyłącznie podniesione głosy przy posesji powoda, natomiast nie słyszał dokładnych słów. Natomiast zeznania jego potwierdzają, że doszło do zdarzenia, o który toczy się spór. Co więcej, z zeznań świadka wynika, że bezpośrednio po kłótni stron udał się pod dom powoda i z relacji powoda oraz świadka E. L. (1) dowiedział się o tym, co się wydarzyło chwilę przed jego przyjściem. Pozostali świadkowie nie byli świadkami kłótni. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka R. W. w zakresie dotyczącym przebiegu zdarzenia przed domem powoda, tuż po rozliczeniu się stron za wykonaną pracę. Świadek ten zeznał, że przed domem powoda nie było E. L. (1) i że z nim nie rozmawiał oraz że nie doszło do kłótni między stronami, jak również że pozwany nie użył słowowa „złodziej” w stosunku do powoda. W przypadku gdyby zeznania świadka wykluczały się z zeznaniami pozostałych świadków i powoda jedynie w zakresie słów użytych przez pozwanego w trakcie kłótni, wówczas powstałyby uzasadnione wątpliwości co do faktycznego przebiegu zdarzenia. Jednak, świadek R. W. zaprzeczył, że pod domem powoda był E. L. (1) oraz, że doszło do kłótni między stronami. Stoi to w sprzeczności z zeznaniami świadków i stron postępowania, w tym samego pozwanego, który potwierdził, że faktycznie doszło między stronami do kłótni, tylko wskazywał na inny jej przebieg. Sąd dokonując oceny dowodu z przesłuchania stron ostatecznie dał wiarę zeznaniom powoda co do słów użytych podczas kłótni, w szczególności z tego względu, że jego twierdzenia znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków. Pozwany zaś na potwierdzenie swojego stanowiska nie przedstawił dowodu, który skutecznie podważyłby pozostałe dowody.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, że pozwany użył w stosunku do powoda słowa „złodziej” oraz że słowa te zostały powiedziane w taki sposób, że mogły je usłyszeć i faktycznie usłyszały inne osoby niż strony niniejszego postępowania. Świadek S. K. (1) zeznała „Pan S. nic na to nie odpowiedział, wyszedł przed dom i zaczął krzyczeć przed domem: pan jest złodziejem. Okna były otwarte, ja to słyszałam. Wychyliłam się przez okno, mąż też wyszedł na zewnątrz i usłyszałam, jak mąż mówił Ł. nie krzycz tak głośno. (...). Pozwany odpowiedział, że będzie krzyczał tak głośno i wszystkim w O. i w okolicy powie, że tu się złodzieje wprowadzili.” (protokół rozprawy k. 59-60), świadek A. L. (2) zeznał „Usłyszałem głośne krzyki, kłótnie, myślałem, że się sąsiadowi coś stało. Wyszedłem z ogródka i poszedłem na ulicy, wszedłem na posesję sąsiada i zapytałem co się stało. Zobaczyłem, że pozwany odjeżdża.” (protokół rozprawy k. 60v), świadek E. L. (1) zeznał „Pan S. z panem K. wychodzili na zewnątrz. Po wymianie kilku zdań pan S. z pomocnikiem wsiadł do samochodu i razem odjechali. Pamiętam, że pozwany wyzywał powoda od złodziei. Użył dokładnie tego słowa, jestem pewien. Użył na pewno wyrażenia Ty złodzieju. Pamiętam, że użył takiego określenia raz. Pan K. był tak zszokowany że nie odpowiedział w ogóle. (...) Słyszałem jak pan S. opowie na mieście o zachowaniu pana K.” (protokół rozprawy – k. 60v-61).

W związku z tym, należało ustalić czy użycie przez pozwanego w stosunku do powoda słów „złodziej” stanowiło naruszenie dóbr osobistych powoda w rozumieniu art. 23 k.c. i 24 k.c.

W zakresie czci jako dobra osobistego wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 marca 2015 r., sygn. akt I ACa 305/13 w następujący sposób: „Jeżeli chodzi o cześć jako dobro osobiste to wyodrębnić należy dwa jej aspekty: wewnętrzny, utożsamiany z godnością osobistą, czyli wyobrażeniem człowieka o własnej wartości i oczekiwaniem szacunku ze strony innych ludzi, oraz zewnętrzny, utożsamiany z dobrym imieniem, dobrą sławą, dobrą opinią innych ludzi, szacunkiem, którym otoczenie obdarza daną osobę w odniesieniu do różnych sfer życia ludzkiego - osobistej, rodzinnej, społecznej, czy zawodowej. Ochronie przewidzianej w Kodeksie cywilnym podlegają oczywiście oba ww. aspekty czci człowieka.” Jako godność osobistą należy rozumieć własne wewnętrzne przekonanie danego człowieka o jego etycznym i moralnym nieposzlakowaniu oraz oczekiwanie czci wobec siebie rozumianej jako pozytywne nastawienie innych osób wobec niego ze względu na społeczne i osobiste wartości, które reprezentuje (Wyrok SA w Krakowie z 15.11.2018 r., I ACa 1003/17, LEX nr 2698092). Sąd najwyższy wskazał, że jeśli naruszenie dóbr osobistych w postaci dobrego imienia ma być wynikiem użycia w stosunku do osoby dochodzącej ochrony określonych słów lub sformułowań, to warunkiem ustalenia, że do takiego naruszenia doszło, jest wyczerpujące rozważenie znaczenia tych słów lub sformułowań, z uwzględnieniem możliwych ich konotacji i odniesień. W zależności od tego, o jakie słowa lub sformułowania chodzi, w grę wchodzi potrzeba uwzględnienia ich rozumienia oraz odbioru społecznego. Trzeba brać ponadto pod uwagę kontekst sytuacyjny lub rodzaj wypowiedzi, w której słowa te lub sformułowania zostały użyte, i zastosowany środek komunikacji. (Wyrok SN z 15.03.2018 r., III CSK 387/16, LEX nr 2510660). Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 20.03.2007 r., sygn. akt I ACa 63/07 wskazał że, każdą wypowiedź, co do której podnoszony jest zarzut naruszenia dóbr osobistych, należy badać w kontekście sytuacyjnym, a definicja słownikowa poszczególnych sformułowań, ma jedynie znaczenie posiłkowe. Pozwany określił powoda słowem złodziej, które w odbiorze społecznym jest odbierane jednoznacznie negatywnie, „W społecznym odbiorze człowiek popełniający przestępstwa kradzieży i pobicia jest złodziejem i bandytą, niezależnie od tego, czy czynów takich dopuszcza się mężczyzna, czy kobieta. Są to czyny społecznie piętnowane i popełniająca je osoba musi się liczyć z negatywną oceną jej zachowania. Niezależnie od tego, że określenia "złodziej" czy "bandyta" mają pejoratywny wydźwięk, to jednocześnie w potocznym rozumieniu oznaczają osobę, która dopuściła się przestępstwa kradzieży i czynów przeciwko zdrowiu czy życiu.” (Wyrok SA w Łodzi z 13.12.2012 r., I ACa 962/12, LEX nr 1282721). Nazwanie powoda słowem „złodziej” przez pozwanego dodatkowo w obecności innych osób (sąsiadów) naruszało jego dobre imię oraz godność, a więc stanowiło naruszenie dóbr osobistych powoda w rozumieniu art. 23 i 24 k.c.

W doktrynie wskazuje, się na okoliczności wyłączające bezprawność działania osoby naruszającej dobra osobiste i są to:

- wyrażenie zgody przez osobę, której dobra osobiste mogą zostać naruszone,

- działanie na podstawie przepisów prawa bądź w wykonaniu prawa podmiotowego,
- nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.),
- działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego (K. Pietrzykowski Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–449¹⁰, rok. 2020 Legalis).

Zgromadzone w niniejszej sprawie materiały dowodowe oraz okoliczności niniejszej sprawy nie wykazały, aby zachodziły okoliczności wyłączające bezprawność działania pozwanego. Nie została spełniona żadna przesłanka wyłączająca bezprawność działania i nie wymagają to szerszego omówienia. Zaznaczyć jedynie należy, że nie było zgody powoda na naruszenie jego dóbr osobistych, pozwany nie działał na podstawie przepisów prawa, nie doszło do nadużycia prawa podmiotowego jak również brak jest przesłanek do uznania, że pozwany działał w obronie interesu społecznego lub prywatnego. Ponadto, pozwany mógłby uwolnić się od odpowiedzialności gdyby wykazał za pośrednictwem wniosków dowodowych, że powód faktycznie jest złodziejem i użycie takiego sformułowania przez pozwanego w stosunku do powoda nie jest nadużyciem. Pozwany jednak nie wykazał, aby powód dokonał zaboru mienia powoda bądź innej osoby lub też został skazany prawomocnym wyrokiem za kradzież. Z tego względu uznać należy, że nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawność działania pozwanego.

Podsumowując powyższe rozważania, Sąd uznał, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności, czci, dobrego imienia i nieposzlakowanej opinii. Wobec powyższego, w ocenie Sądu do usunięcia skutków dokonanego naruszenia dóbr osobistych powoda zasadnym będzie zobowiązanie pozwanego do złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie pisemnego oświadczenia na białej kartce formatu A4, bez tła, przy użyciu czcionki równej czcionce Times N. R. rozmiar 16 w kolorze czarnym, interlinia 1,15, w orientacji pionowej, podpisanego osobiście, czytelnie imieniem i nazwiskiem przez pozwanego o treści: „Ja Ł. S. niniejszym przepraszam Pana G. K. (1) za to, że w dniu 04.08.2020 r. bezpodstawnie nazwałem go złodziejem, co naraziło go na utratę zaufania, dobrego imienia i nieposzlakowanej opinii w lokalnej społeczności oraz godziło w jego godność i cześć” i przesłanie go na adres powoda. Sąd orzekł o powyższym na podstawie art. 23 i 24 k.c. **w punkcie I wyroku.**

W związku z tym, że Sąd uznał, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, należało rozważyć, czy zasadne jest ich żądanie na podstawie art. 448 k.c. zasądzenia odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny.

Stosownie do art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Wymaga stanowczego podkreślenia, że zasądzenie świadczeń przewidzianych w art. 448 k.c. jest fakultatywne, co wprost wynika z brzmienia wspomnianego przepisu. Jeśliby zamiarem ustawodawcy byłoby wprowadzenie obligatoryjności tychże świadczeń, z pewnością posłużyłby się zwrotem „zasądza”, a nie „może zasądzić”. Oznacza to, że zadośćuczynienie i suma pieniężna na wskazany cel społeczny nie zawsze muszą być przyznane poszkodowanemu, gdy zostają spełnione ustawowe przesłanki. Dlatego sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia czy odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie komentowanego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych – przy stosowaniu tego przepisu bierze się pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (zob. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., sygn. akt II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101). Dodatkowo przyjmuje się, że kryteriami, które należy uwzględniać przy ocenie zasadności żądania zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych, są m.in.: nieodwracalność skutków naruszenia, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym niewymiernych majątkowo oraz sytuacja majątkowa i osobista. Ponadto, uregulowanie w art. 448 KC łącznie roszczenia o zadośćuczynienie oraz o zasądzenie odpowiedniej sumy na wskazany przez uprawnionego cel społeczny oznacza, że tak samo należy postrzegać przesłanki powstania obu roszczeń (E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 10, Warszawa 2021).

Przenosząc powyżej przedstawione uwagi na grunt niniejszej sprawy, Sąd uznał, że nie zasługuje na uwzględnienie żądanie zapłaty na rzecz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w O. sumy pieniężnej w wysokości 3.000 zł. Krzywda powoda nie została wykazana w stopniu, który uzasadniałby jakąkolwiek gratyfikację finansową. Postępowanie dowodowe, w szczególności brak inicjatywy dowodowej powoda w tym zakresie, nie pozwoliło ustalić okoliczności przeciwnej. Powód nie wykazał, aby naruszenie dóbr osobistych wywołało u niego negatywne konsekwencje w zakresie zdrowia psychicznego i fizycznego czy też utracił dobrą opinię wśród sąsiadów lub lokalnym środowisku. Nadmienić należy, że do kłótni między stronami doszło na skutek braku zapłaty umówionego wynagrodzenia przez powoda za wykonanie listew przypodłogowych oraz kosztu kleju, powód zaś oczekiwał usunięcia usterek w wykonanych pracach stolarskich. Powód, mógł złożyć w stosunku do pozwanego oświadczenie o obniżeniu ceny, zaś pozwany wezwać powoda do zapłaty i wystąpić na drogę sądową o zapłatę. Niemniej jednak w dniu 04.08.2020 r. strony działały w emocjach, a sytuacja ta miała charakter incydentalny – jak wynika z zeznań stron i świadków wcześniejsza współpraca stron przebiegała bezkonfliktowo (protokół rozprawy k. 59-64). W związku z tym, w kontekście niniejszego procesu, zgromadzony materiał dowodowy przemawia jednak zdecydowanie przeciwko przyznaniu sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny na podstawie art. 448 k.c.

Bezsprzecznie pozwany dokonał naruszenia dóbr osobistych powoda, jednakże powód nie wykazał rozmiaru krzywdy, która uzasadniałby zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej. Jak zostało na wstępie rozważań podkreślone, przyznanie sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny na podstawie art. 448 k.c. jest fakultatywne, a nie obowiązkowe.

Wobec niespełnienia przesłanek wymienionych w przepisie art. 448 k.c., Sąd przyjął, że żądanie zasądzenia sumy pieniężnej na cel społeczny w realiach niniejszej sprawy nie zasługuje na uwzględnienie, co skutkowało oddaleniem powództwa w tym zakresie, o czym orzeczono **w punkcie II wyroku**.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Sąd dokonał ich stosunkowego rozdzielenia. Powództwo powoda zostało uwzględnione jedynie w części. Roszczenie niemajątkowe zostało uwzględnione w całości, zaś roszczenie majątkowe oddalone w całości.

Powód poniósł następujące koszty:

- opłata od pozwu roszczenie majątkowego 200 zł,
- opłata od pozwu roszczenie niemajątkowe 600 zł,
- koszty zastępstwa prawnego w sprawie o naruszenie dóbr osobistych 720 zł,
- koszty zastępstwa prawnego w sprawie o zapłatę 900 zł,
- opłata skarbową od pomocnictwa 17 zł,
- koszty stawienia świadka 78,49 zł.

Pozwany poniósł następujące koszty:

- koszty zastępstwa prawnego w sprawie o naruszenie dóbr osobistych 720 zł,
- koszty zastępstwa prawnego w sprawie o zapłatę 900 zł,
- opłata skarbową od pomocnictwa 17 zł,
- koszty stawienia świadka 78,49 zł.

Mając na uwadze wynik sprawy, po dokonaniu stosunkowego rozdzielenia kosztów pozwany zobowiązany jest do zwrotu na rzecz powoda kwoty 298,49 zł. W związku z powyższym Sąd orzekł jak **w punkcie III wyroku.**